**Tych rzeczy nie powinno zabraknąć w Twoim samochodzie jesienno-zimową porą**

**Jesień i zima to najtrudniejszy okres dla kierowców. Szyby pokryte grubą warstwą szronu czy rozładowany akumulator to tylko jedne z wielu problemów, z którymi muszą się zmagać. Na szczęście z większością trudności można poradzić sobie dzięki kilku prostym akcesoriom. W co warto zaopatrzyć się jeszcze przed sezonem jesienno-zimowym?**

**Podstawowe akcesoria samochodowe na jesień i zimę**

Zamarznięte szyby to najczęstszy problem w okresie jesienno-zimowym. Wystarczy nawet lekki przymrozek, by kierowcy musieli zmagać się ze szronem. Szron to osad atmosferyczny, który powstaje w wyniku kontaktu pary wodnej zawartej w atmosferze z powierzchnią o temperaturze poniżej 0°C. Podczas kontaktu dochodzi do tzw. procesu resublimacji, czyli zamarzania pary wodnej.

Zgodnie z prawem przed rozpoczęciem jazdy należy usunąć szron, znajdujący się na szybach, a także śnieg, który pokrywa dach, maskę i inne części auta. Niezbędne do tego są specjalne akcesoria. Do usuwania śniegu przyda się miotełka. Aby z łatwością zmiatać śnieg z dachu i innych trudnodostępnych miejsc, warto postawić na model o odpowiednio wyprofilowanej końcówce, zamocowanej na dłuższym kiju. Szronu najłatwiej pozbyć się specjalną skrobaczką do szyb, np. plastikową. Skrobaczki są tanie, powszechnie dostępne i proste w użyciu.

Skutecznym zabezpieczeniem przed osadzaniem się szronu jest specjalna płachta, którą rozkłada się na przedniej szybie podczas postoju samochodu. Innym rozwiązaniem jest pokrowiec, którym osłania się całe auto.

Każdy kierowca przed sezonem jesienno-zimowym powinien pomyśleć o zakupie:

* zimowego płynu do spryskiwaczy – letni płyn zamarza, kiedy temperatura spada poniżej 0°C,
* rozmrażacza do zamków.

Niezbędnym elementem wyposażenia są także kable rozruchowe. Niestety do naładowania akumulatora za pomocą przewodów potrzebne jest drugie auto, które będzie odgrywać rolę źródła zasilania dla rozrusznika. A co, kiedy w pobliżu nie ma żadnego auta?

**Jesienią i zimą może przydać się przenośna stacja zasilania**

Przenośna stacja ładowania to świetne rozwiązanie na nieprzewidziane sytuacje. Jest to specjalne urządzenie o wysokiej mocy wyjściowej, które może dostarczyć energii większości urządzeń wykorzystywanych na co dzień. Sprawdza się podczas imprez plenerowych, na kempingu czy jako zasilanie awaryjne w domu lub ogrodzie, a także… jako wyposażenie samochodowe w okresie jesienno-zimowym. Stację można wykorzystać do naładowania akumulatora samochodowego podczas dużych mrozów. Możliwe jest to dzięki specjalnej ładowarce samochodowej, dołączonej do stacji. Własna stacja zasilania to rozwiązanie na awaryjne sytuacje. Urządzenie jest poręczne i nie zajmuje dużo miejsca – bez problemu można przewozić je w bagażniku.

**Praktyczne rozwiązanie na zimowe podróże**

Przenośną stację zasilania warto mieć zawsze pod ręką – a szczególnie podczas zimowych podróży. Urządzenie ma wiele różnych portów, do których można podłączyć kilka urządzeń jednocześnie. Przenośna stacja ładowania to idealny gadżet dla wszystkich osób ceniących najwyższy komfort i lubiących proste, ale jednocześnie praktyczne rozwiązania. Dzięki urządzeniu szybko naładujemy telefon, laptopa, latarkę czy inny sprzęt, który zawsze wozimy ze sobą w aucie, nie rozładowując przy tym samochodowego akumulatora. *Za pomocą stacji RIVER można naładować smartfona nawet 14 razy. Pozwala to utrzymać stały kontakt z bliskimi podczas długich zimowych podróży lub zadzwonić po pomoc, jeśli zajdzie taka potrzeba* – wyjaśnia Daria Ciecior z ECOFLOW.

Jesienią czy zimą kierowcy muszą mierzyć się z różnymi trudnymi sytuacjami, takimi jak rozładowany akumulator po mroźnej nocy. Na szczęście na wiele ewentualności można się przygotować. Przenośna stacja zasilania rozwiązuje mnóstwo problemów. Warto mieć ją w swoim samochodzie!